

STRESZCZENIE

Dysertacja przedstawia obraz Polski (mieszkańców i ich kultury oraz relacji) wyłaniający się z szeroko rozumianych relacji pamiętnikarskich pisanych przez Brytyjczyków odwiedzających kraj w latach 1764-1831. Okres ten został podzielony na trzy epoki opisane w odpowiadających im rozdziałach. Są to, kolejno, epoka Rzeczypospolitej Obojga Narodów (do 1764-1795 roku), epoka wojen napoleońskich (1801-1815) oraz epoka konstytucyjnego Królestwa Polskiego (1815-1831). Celem pracy było również wyjaśnić stanowisko Brytyjczyków względem zaobserwowanych fenomenów składających się na polską kulturę czy cywilizację i pokazać, co przyczyniło się do takiego podejścia i rozumienia spraw Polski.

W pierwszym okresie Rzeczpospolita nadal funkcjonowała jako formalnie wolne państwo z własnymi ośrodkami władzy. Według podróżników brytyjskich było to jednak państwo marionetkowe kontrolowane z zewnątrz, przez Rosję. Źródłem tej sytuacji był wadliwy ustrój polityczny, który uniemożliwiał efektywne działanie z uwagi na liberum veto, nieusuwalność ze stanowisk, wolną elekcję, oraz zręczne intrygi sąsiadów.

Spółeczeństwo polsko-litewskie jawiło się Brytyjczykom jako półfeudalne. Na jego czele stała arystokracja monopolizująca wszelkie wpływy i korzyści, na samym dole chłopstwo – ofiary nieludzkiej niewoli. Pomiędzy tymi grupami najbardziej rzucali się w oczy Żydzi, parający się przede wszystkim handlem i dzierżawą zajazdów, uboższa szlachta zależna od magnatów i, rzadko, mieszczenie. Relacje między nimi budziły skojarzenia z feudalizmem. Majątki magnackie z dworem i świtą drobnej szlachty przypominały Brytyjczykom feudalne średniowieczne księstwa. Kontrast z nędzą i położeniem chłopca był dowodem dehumanizacyjnego wyzysku, a pogarda wobec miast i handlu współgrała z ich słabością gospodarczą.

W drugim okresie, tłumacząc zniknięcie Rzeczypospolitej z mapy, autorzy generalnie odwołują się do wad państwa i szlachty krytykowanych wcześniej. Większość z nich nie pochwała jednak rozbioru, ale jeśli celem ich narracji jest przedstawienie go w bardziej przychylnym świetle, historia wydarzenia prezentowała jest wybiórczo, bez wzmiankowania działań reformarskich.

Podczas wojen napoleońskich, opis stanów podobny był poprzedniemu. Rozbiory, opierając się na analizowanych źródłach, nie wprowadziły rewolucji, ale zapoczątkowały ewolucję. Magnaci nadal żyli w bogactwie, choć mniej ostentacyjnie, nadal utrzymywali dwory, ale te były mniej liczne. Uboższa szlachta nadal im służyła, ale ciążyła również ku

bardziej produktywnym zajęciom. Chłopi nadal byli niewolnikami, ale państwo wkroczyło pomiędzy ich i panów. Co ciekawe, zniesienie poddaństwa w Księstwie Warszawskim przeszło niemal niezauważone.

Brytyjczycy zauważali korzyści porządku porozbiorowego. Każdy rząd zrobił coś, by przyciągnąć pochwały: Prusy inwestowały w infrastrukturę, Austria rozciągała ochronę państwa na chłopstwo, Rosja zjednywała sobie szlachtę tolerancyjną polityką i zrozumieniem dla lokalnych zwyczajów. Niemniej, pomimo grzechów przeszłej Rzeczypospolitej, wspomnianych ulepszeń oraz napotykanych czasami przez diarystów wyznań o lepszym poziomie życia, Polacy trzymali się nadziei odzyskania państwa, szczególnie wespół z Napoleonem.

W ostatnim okresie obserwacje mniej koncentrują się na klasach społecznych, choć rosyjskie poddaństwo, nadal przyciągające krytykę, wciąż określa się mianem niewolnictwa. Więcej uwagi natomiast poświęca się ogólnemu poziomowi życia, który jest wyższy w zachodniej i północnej części kraju niż na wschodzie. Wiele miejsca poświęcono problemom codziennym podróżowania wynikłym na przykład z przekraczania granic i nadużyć oficjeli.

Wydaje się, że podejście Brytyjczyków pokrywa się z tokiem rozumowania zaprezentowanym przez Norberta Eliasa w książce *The civilizing process. Sociogenetic and psychogenetic investigations*, zgodnie z którym rozwój cywilizacji jest procesem napędzonym przez polityczną centralizację, podział pracy i specjalizację. Polska, w tym względzie, zdawała się Brytyjczykom archaiczna. Nie doświadczyła takiej centralizacji i nadal opierała się na instytucjach już nieistniejących na wyspie. Różnica pomiędzy sprawdzonymi rozwiązaniami brytyjskimi a polskimi odpowiednikami, niezbyt efektywnymi i przypominającymi średniowiecze, wpływała na brytyjskie opinie. To, co oglądali tutaj, było im zupełnie obce lub ledwie kojarzone z historii. Nastawienie Brytyjczyków było również znacznie bardziej postępowe niż to, z czym spotkali się w Polsce. Ich uwagi przejawiają humanitarne troski i świadomość nieefektywności pracy przymusowej, na której wciąż opierała się Polska. Pomimo widocznego polskiego archaizmu, znacznie mniej widocznego w ostatnim okresie, jak odnotowano, większość podróżników nie starała się usprawiedliwiać rozbiorów Polski.

SUMMARY

The dissertation presents the portrayal of Poland emerging out of widely understood memoir accounts authored by British travelers visiting the country in 1764-1831. The whole period has been divided into three epochs described in the respective chapters devoted to them. These are: the epoch of the Polish-Lithuanian Commonwealth (1764-1795), the epoch of the Napoleonic Wars (1801-1815) and the epoch of the constitutional Kingdom of Poland (1815-1831). The goal of the dissertation has also been to explain the attitude of the Britons towards the social phenomena constituting Polish culture or civilization that they witnessed and show what contributed to such an approach and understanding of Polish issues.

In the first epoch, Poland-Lithuania still formally functioned as a free state with its own centers of power. According to the British diarists, however, it was a puppet state controlled from outside by Russia. In their opinion, the underlying cause of the predicament was a faulty political system, which made effective action impossible due to liberum veto, offices held for life, popular royal elections and clever intrigues of Poland's neighbors.

The Polish-Lithuanian society appeared to the British as semi-feudal. At its top, there stood the aristocracy, monopolizing all the influence and benefits, at the very bottom – the peasantry, victims of inhumane slavery. Between these groups, the most conspicuous were Jews, employed first and foremost in trade and innkeeping, petty nobility dependent on magnates and, much more seldom, townsmen. Relations between them conjured up associations with feudalism. Aristocratic estates with their courts and retinues consisting of petty nobles were for them reminiscent of feudal principalities from the Middle Ages. The contrast with the destitution and position of a peasant was a proof of his dehumanizing exploitation and subjection, and disdain towards trade and towns corresponded with their economic and social insignificance.

In the second period, explaining the disappearance of the Commonwealth, authors generally relied on the vices that the state or its nobles had been criticized before. Most of them did not approve of the dismemberment, but if their goal was to present it in a more favorable light, history of the event was showed selectively, without mentioning reformatory attempts.

During the Napoleonic Wars, the description of the estates was also similar to the one before. The partitions, it seems based on the sources analyzed, did not cause a revolution but ignited an evolution. Magnates still lived in wealth but less ostentatiously,

they still maintained courts, but these were less numerous. Lesser nobles were still retainers, but they were also being attracted to more productive employments. Peasants were still slaves, but the state had stepped in in between him and his lord. Interestingly, the abolition of serfdom in the Duchy of Warsaw went basically unnoticed.

The Britons noticed benefits of the post-partition order. Each foreign government did something to attract praise: Prussia invested in infrastructure, Austria extended state's protection over the peasants, Russia won over the nobles with tolerant policies and respect for local customs. Nonetheless, despite the evils of the past Commonwealth, these improvements and sometimes open admissions about better life standards that some of the travelers came across, the Poles are said to have generally clung to the hopes of restoration, especially under Napoleon.

In the last period, observations concerning the social classes are less prominent, although the Russian serfdom still attracts criticism and is referred to as slavery. More attention is nonetheless paid to the problem of general living standards, which is presented as higher in western and northern regions than in the east. Much space is also devoted to everyday problems of travelling resulting from, for example, border crossings and abuse of the officials.

It seems that the attitude of the British corresponds with the reasoning presented by Elias in *Civilizing Europe*, according to which the growth of civilization is a process fueled by political centralization, division of labor and specialization. Poland, in this respect, seemed archaic to the British. It had not experienced such centralization and still relied on institutions long gone in Britain. This dissimilarity between proven British arrangements and failed Polish counterparts, the latter resembling a medieval country, affected the British opinions. What they saw here was either completely alien or was known vaguely from history. The mindset of the Britons was also much more progressive than what they encountered in Poland. Their remarks evince humanitarian care and prove their awareness of the inefficiency of forced labor that Poland was still based on. Despite Polish backwardness, much less pronounced in the last period, as was said, they were generally not enthusiastic about the partition of Poland.